



Co spakować?

Ola i Emil w tym roku spędzą wakacje z rodzicami w górach. Wszyscy bardzo cieszą się już na tę wyprawę – dawno nie wyjeżdżali nigdzie całą rodziną. Dokładnie zaplanowali całą wyprawę, dzień po dniu - same ciekawe miejsca. Jeszcze tylko jutro trzeba się spakować.

Ola wstała najwcześniej, chciała się spakować zanim wszyscy wstaną. Przyniosła ze schowka walizkę .

„Przynajmniej nic się nie wygniecie – pomyślała pakując pierwsze rzeczy - poza tym będzie lato, piękne słońce – muszę zabrać rzeczy w sam raz na taką pogodę” – zaczęła wyciągać z szafy koszulki, krótkie spodenki. „Do tego jeszcze klapki, w końcu będziemy dużo chodzić, muszę mieć wygodne i przewiewne buty. Tata mówił co prawda, żeby nie brać zbyt dużo rzeczy, bo wszystko trzeba będzie ze sobą nosić – tak to bywa na wędrówkach, ale walizka ma kółka, więc ciężar nie będzie aż tak odczuwalny, dorzucę jeszcze dwie książki i wielką parasolkę - trzeba chronić się od deszczu lub od słońca”.

Zadowolona z siebie domknęła walizkę i czekała aż pozostali członkowie rodziny obejrzą jej perfekcyjnie spakowany bagaż. Zawołała mamę, która jeszcze trochę zaspana, gdy zobaczyła zawartość walizki, szeroko otworzyła oczy.

„A gdzie ty się z tym wybierasz?” – zapytała trochę zdziwiona, trochę ubawiona.

„No jak to gdzie – na naszą górską wyprawę, wszystko przemyślałam – tata mówił, że można zabrać tylko to, co niezbędne. Coś nie tak?”

„Obawiam się, że chyba będziesz musiała spakować się całkiem od nowa – pokiwała głową mama – chętnie ci w tym pomogę”.